

# Tragedia w Smoleńsku

## Para, która kochała ludzi i Polskę

► Kochali Polskę, walczyli o jej wolność

► Prywatnie byli ludźmi ciepłymi i serdecznymi

Dawid Majakowski

Lech i Maria Kaczyńscy związani byli z Trójmiastem. Żona prezydenta w 1961 roku rozpoczęła naukę w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie. Pięć lat później rozpoczęła pracę w Instytucie Morskim w Gdańsku. Tam też poznała Lecha Kaczyńskiego, który od 1971 roku był pracownikiem naukowym w Katedrze Prawa Pracy Uniwersytetu Gdańskiego. Maria i Lech pobrali się w 1978 roku. Dwa lata później przyszła na świat ich jedyna córka Marta.

– Para prezydencka była bardzo mocno ze sobą związana – mówi Andrzej Jaworski, poseł Prawa i Sprawiedliwości, który współpracował z Lechem Kaczyńskim, kiedy ten był prezydentem stolicy, a Jaworski prezesem warszawskiej spółki miejskiej. – Bardzo czule ze sobą rozmawiali i czule o sobie mówili. Dbali o siebie. Z przyjemnością patrzyło się na nich.

Przez wiele lat mieszkali w Sopocie.

Lech Kaczyński urodził się w Warszawie na Żoliborzu. Ojciec, Rajmund Kaczyński (1922–2005), z zawodu inżynier, był żołnierzem Armii Krajowej i uczestnikiem powstania warszawskiego. Matka, Jadwiga z domu Jasiewicz (ur. 1926), z wykształcenia jest filologiem polskim.

Kaczyński jesienią 1977 za pośrednictwem brata, Jarosława, nawiązał współpracę z kierownym przez Zbigniewa Romaszewskiego Biurem Interwencji Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Prowadził szkolenia z zakresu prawa pracy dla robotników. Od 1978 działał w Wolnych Związkach Zawodowych. W latach 1978–1980 wraz z Joanną i Andrzejem Gwiazdami prowadził dla robotników wykłady z prawa pracy i historii PRL.

W sierpniu 1980 był doradcą Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Jako prawnik był autorem części zapisów porozumienia sierpniowych. Był szefem Biura Interwencyjnego, kierownikiem Biura Analiz Bieżących MKS. W 1981 został delegatem gdańskiego NSZZ „Solidarność” na I Zjazd Krajowy Delegatów związku, wybrano go członkiem komisji programowej. Przewodniczył zespołowi do spraw uregulowania stosunków z Polską



Maria i Lech Kaczyńscy bez względu na sytuację zawsze czule wypowiadali się na swój temat. Dbali o siebie



Zjednoczoną Partią Robotniczą. W czasie stanu wojennego internowany w Strzebielinku. W areszcie spędził jedenaście miesięcy. Od grudnia 1981 do października 1982.

W drugiej połowie lat 80. był bliskim współpracownikiem Lecha Wałęsy. 16 września 1988 brał udział w rozmowach „Solidarności” z przedstawicielami władz w Magdalence pod Warszawą. Od grudnia tego roku należał do Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie.

Od lutego do kwietnia 1989 brał udział w obradach tzw. podstolików powstałych w związku z rozmowami Okrągłego Stołu (gdzie zasiadał w zespoleniu do spraw pluralizmu związkowego). Od kwietnia 1989 wchodził w skład Prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”.

– Maria i Lech Kaczyńscy byli otwartymi ludźmi, którzy bardzo chętnie pomagali innym – mówiła o parze prezydenckiej ich przyjaciółka i współpracow-

nica Lecha Kaczyńskiego, Hanna Foltyn Kubicka z Sopotu. – Pamiętam jak w ich domu spotykała się opozycja. Zawsze można było liczyć na ich pomoc, kiedy ta była potrzebna. W ich domu panowała bardzo ciepła, przyjazna atmosfera.

W maju 1990 roku Lecha Kaczyński został wybrany pierwszym wiceprzewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (kierował praktycznie związkiem w czasie kampanii prezydenckiej Lecha Wałęsy

i po jego wyborze na stanowisko prezydenta RP). Zrezygnował z funkcji po przegranej walce z Marianem Krzaklewskim o stanowisko przewodniczącego „Solidarności” w lutym 1991. Był senatorem pierwszej kadencji (1989–1991) i członkiem Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Następnie sprawował mandat posła na Sejm pierwszej kadencji (1991–1993) z listy Porozumienia Obywatelskiego Centrum. Od 12 marca 1991 do 31 października 1991 zajmował sta-

nowisko ministra stanu do spraw bezpieczeństwa w Kancelarii Prezydenta Lecha Wałęsy. Z pracy w Kancelarii odszedł po konflikcie z Wałęsą i szefem jego gabinetu Mieczysławem Wachowskim. 14 lutego 1992 został wybrany przez Sejm na Prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Sześciolatniej kadencji nie ukończył, gdyż w 1995 został odwołany.

14 czerwca 2000 został powołany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na stanowisko ministra sprawiedliwości w rządzie Jerzego Buzka zastępując Hannę Suchocką.

W 2001 stanął na czele Prawa i Sprawiedliwości, nowej (współtworzonej z bratem Jarosławem) partii prawicowej. W tym samym roku uzyskał mandat posła na Sejm IV kadencji w okręgu gdańskim. Wiosną 2002 doprowadził do zjednoczenia Prawa i Sprawiedliwości z partią Kazimierza Michała Ujazdowskiego, Przymierzem Prawicy. Był prezesem PiS w latach 2001–2003 (następnie do 2006 pełnił funkcję prezesa honorowego). Wystąpił z partii podczas II Kongresu Prawa i Sprawiedliwości, który miał miejsce 3 czerwca 2006 w związku z objęciem urzędu prezydenta.

Od 18 listopada 2002 do 22 grudnia 2005 zajmował stanowisko prezydenta miasta stołecznego Warszawy, wybranego w pierwszych wyborach bezpośrednich w dniach 27 października i 10 listopada 2002 z ramienia PiS. To dzięki niemu po wielu latach nieudolnych starań poprzednich prezydentów stolicy, powstało Muzeum Powstania Warszawskiego, które jest jedną z najlepszych tego typu placówek w Europie.

Maria Kaczyńska jako żona prezydenta wspierała działalność charytatywną. Objęła patronat nad wieloma akcjami dobroczynnymi m.in. Galą charytatywną z okazji 60-lecia Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci UNICEF. W listopadzie 2006 roku została matką chrzestną pierwszego polskiego samolotu myśliwskiego typu F-16 „Jastrząb”. Opowiedziała się za pozostawieniem Doliny Rospudy w nienaruszonym stanie. Podpisała się pod apelem kobiet mediów do parlamentarzystów o pozostawienie bez zmian zapisu konstytucji w dziedzinie ochrony życia, co wywołało gwałtowną krytykę o. Tadeusza Rydzyka.

W listopadzie 2006 Maria Kaczyńska otrzymała tytuł i statuetkę Człowiek Otwartego Serca, która przyznawana jest przez Kapitułę Stowarzyszenia Osób i Dzieci Niepełnosprawnych Pomocna Dłoń. Była czułą, wrażliwą tak jak jej mąż, osobą kochającą ludzi i Polskę.

Kondolencje możesz złożyć także w internecie na stronach  
www.naszemiasto.pl, dziennikzachodni.pl, kondolencje.polskatimes.pl